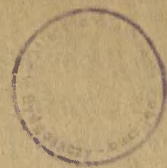


~~W sprawie wyroku ku adyunkt~~

13/3434

1917



Dz. IV. 3. 2

3434

ul 1012

tx p 22

„Polska pod rządami okupacji“ — taki tytuł kiedyś w księdze naszej historii nosić będzie okres, w którym lata przyszłe, a prawdopodobnie i potomne na ziemi naszej pokolenia, zgodnie upatrywać będą źródło i podwalinę swej dziejowej doli, założenie i punkt wyjścia tego wszystkiego, co w przyszłości wykwitnie znamieniem wielkości, ale również i tego, co na życiu narodu mścić się może skazą niemocy.

Ogrom odpowiedzialności łoży się na barki nasze, gdy pomyślimy, iż my — pokolenie dzisiejsze — stanowimy właśnie żywe w tej księdze głoski: że w czynach naszej krwi i w płodach naszego ducha potomni odczytywać będą wyrok z góry na siebie wydany, że odczytają w nich dziejową decyzję, która w znacznym stopniu o ich losie przesądzi.

Któż nie zadrży na myśl, że w czynach naszych przeglądać się będzie przyszłość polska tak samo, jak stulecie minione przeglądało się w epoce napoleońskiej.

Z poczucia tej wielkiej odpowiedzialności, na każdym z nas ciążyącej, zrodziła się myśl niniejszego wydawnictwa, którego ambicją jest w uczestnikach obecnego obudzić ducha współtwórców, świadomie stających do pracy nad budowaniem dzisiejszej Ojczyzny.

Poczęte z intencji oporu przeciwko wszelkiej przemocy, depczącej indywidualność narodu bądź w jego zespole zbiorowym, bądź w jego oddzielnych komórkach, wydawnictwo to podejmują ludzie, którzy prawo swe do mówienia bezwzględnej prawdy swoim i obcym zadokumentowali już wówczas, gdy najbezwzględniejszej niewoli wypowiedzieli najbezwzględniejszą walkę.

Wszelako ustąpienie najazdu wschodniego z granic ojczystych, będąc dla ludzi tych niezbędnym warunkiem lepszej przyszłości kraju, nie było samo przez się jej przeszkodą. Wypisawszy na sztandarze bojowym nieprzedawnione hasło niepodległości, szli pod nim w niezłomnej wierze, iż prawdziwie wolny bywa ten tylko, kto krwią i wolą własną wyzwolony. Akt 5 Listopada stał się dla nich świadectwem, że wysiłki najczynniejszego odłamu społeczeństwa nie poszły na marne: powitali w nim częściową zapowiedź realizacji swych najgłębszych tęsknot politycznych.

Od dnia atoli owej zapowiedzi upłynął blisko rok. Z górą zaś dwa lata upłynęły od dnia, w którym Polska, wraz z całym splotem swych dziejowych zagadnień, znalazła się w orbicie politycznej państw centralnych. Punkt, w jakim obecnie, na schyłku dwuletniego okresu, sprawa polska stoi w obliczu okupantów, a przede wszystkim w obliczu swojej własnej przyszłości, wskazując niewspółmierność osiągniętych rezultatów w stosunku do sił i środków, jakimi obie strony rozporządzają, woła teraz

natarczywiej o rewizję i krytyczne oświetlenie dróg, któremi myśl polityczna zmierzała zarówno po stronie polskiej, jak po stronie okupantów, pracując nad jej rozwiązaniem.

Tylko jasność i szczerłość w zobopólnym stawianiu sprawy między Polską a państwami centralnemi, tylko szczerłość i odwaga, wyrażająca się w przemyśleniu swych myśli do końca, stworzyć może platformę, dającą obu stronom możność powzięcia dziejowo-twórczych postanowień.

Tej odwadze i szczerości założeń chce służyć wydawnictwo obecne, dające w cyklu monografji poszczególnych przekrój Polski pod rządami okupacji.

Ukazujące się obecnie studjum

„POLACY i NIEMCY“

ujmujące stosunek polityczny na gruncie okupacji wojennej dwu tych narodów, jest pierwszą z szeregu zamierzonych prac. Po nim nastąpią:

Zagadnienie jedności narodowej.—Prawotwórczość okupacyjna.—Dwa lata rządów okupacyjnych.—Wymiar sprawiedliwości pod rządami okupacji.—Polityka aprowizacyjna rządów okupacyjnych.—Sprawy narodowościowe pod rządami okupacji.—Polityka dzwonów pogrzebowych (Geneza polskiego pasywizmu).—Międzynarodowe źródła C. K. N.—Ciężary finansowe okupacji.—Rolnictwo pod rządami okupacji.—Przemysł pod rządami okupacji,—oraz inne prace, ujmujące całokształt sprawy polskiej podczas rządów okupacji.

